

Sygn. akt II. Ka. 119/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Zielińska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Edyta Ewa Basaj

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Adama Szczytko

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014r.

sprawy **M. L.**

oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 kk, art. 193 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 22/10/2013 r. sygn. akt II. K. 651/13

I. Wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że wykonanie orzeczonej w pkt IV wobec M. L. kary 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty za II instancję i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II.Ka.119/14

UZASADNIENIE

M. S., K. K., M. K. i M. L. zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 11 maja 2013r. w W., około godziny 23:00, działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia M. Ł. i P. W. , w ten sposób, że zadawali im z dużą siłą uderzenia pięściami w twarz oraz kopali po całym ciele, czym narazili pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk,

tj. o czyn z **art. 158 § 1 kk**

II. w dniu 11 maja 2013r. w W., około godziny 23:00, działając wspólnie i w porozumieniu dokonali naruszenia miru domowego w ten sposób, że po uprzednim wejściu do domu zajmowanego przez M. Ł. wbrew żądaniu właściciela lokalu, miejsca tego nie opuścili, czym działali na szkodę M. Ł.,

tj. o czyn z **art. 193 kk**

a nadto M. S. o to, że:

I. w dniu 11 maja 2013r. w W., około godziny 23:00 groził M. Ł. zabójstwem, przy czym groźba ta wzbudziła u wymienionego uzasadnioną obawę, że będzie spełniona,

tj. o czyn z **art. 190 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku sygn. akt II.K.119/14 Sąd Rejonowy w Ełku w II Wydziale Karnym

I. oskarżonych M. S., K. K., M. K. i M. L. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu w pkt I aktu oskarżenia i za to, z mocy art. 158 § 1 kk skazał każdego z nich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonych M. S., K. K., M. K. i M. L. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu w pkt II aktu oskarżenia i za to, z mocy art. 193 kk skazał każdego z nich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności;

III. oskarżonego M. S. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu czynu w pkt III aktu oskarżenia i za to skazał go z mocy art. 190 § 1 kk i wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonym K. K., M. K. i M. L. kary łączne po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. S. karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kar łącznych orzeczonych wobec oskarżonych M. S. w wymiarze 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i M. K. w wymiarze 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 4 (czterech) lat w przypadku każdego z oskarżonych;

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego K. K. w wymiarze 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

VIII. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych M. S., K. K., M. K. i M. L. solidarnie środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 3.000,- (trzech tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonego M. Ł.;

IX. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych M. S., K. K. i M. L. środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwotach po 200,- (dwieście) złotych na rzecz pokrzywdzonego P. W.;

X. zasądził od oskarżonych M. S., M. K. i M. L. kwoty po 180,- (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i obciążył każdego z nich kosztami sądowymi w 1 / 4 części;

XI. zwolnił oskarżonego K. K. od ponoszenia opłaty i kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył M. L.. Do pozostałych oskarżonych wyrok uprawomocnił się.

W nieformalnej apelacji skarżący zakwestionował swój udział w pobiciu M. Ł. i wykazał skruchę odnośnie pobicia P. W..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego jest oczywiście bezzasadna.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a dowody ocenił w sposób swobodny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zasadnym w tej sytuacji będzie przypomnienie utrwalonego od lat poglądu sformułowanego tak w doktrynie, jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procesie dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody, lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych.

Zarzut przy tym obraży przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy nadto sąd nie orzeknie, z obrażą art. 410 k.p.k. i nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. Tego rodzaju uchybień, również w procesie dokonywania ustaleń faktycznych, sąd odwoławczy nie stwierdził.

Tym samym Sąd Okręgowy nie przychylił się do stanowiska skarżącego dostrzegającego konieczność odmiennej oceny materiału dowodowego. Wbrew bowiem twierdzeniom apelacji zebrany materiał dowodowy potwierdził winę wszystkich czterech oskarżonych i to w zakresie pobicia zarówno M. Ł. jak i P. W..

Odnosnie powodów dla których nie można było dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. Ł., w takim zakresie jak on postuluje, wystarczy odesłać go do wyjaśnień jakie złożył w tej sprawie oskarżony M. S.. Będąc przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w dniu 12.05.203r., a więc na drugi dzień po pobiciu, na Komendzie Policji w E. (k.43) spontanicznie i konsekwentnie opisał jak przebiegało całe to zdarzenie i kto brał w nim udział. Stwierdził wówczas: „...zrobił się wielki zamęt i nikt już nie zwracał uwagi kto kogo bije tylko zadawaliśmy uderzenia tym dwóm panom.” Wyjaśnienia te potwierdził na rozprawie.

Przypomnieć należy utrwalony w judykaturze i aprobowany przez Sąd Okręgowy pogląd, że dla przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu, porozumienie to, stanowiące warunek sine qua non współsprawstwa, musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, w tym znaczeniu że obejmować może zarówno porozumienie wyrażone wprost (zwerbalizowane), jak też w sposób dorozumiany.

W rezultacie, o wspólnym działaniu można mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego wcześniej lub w trakcie trwania czynu czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika bowiem, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców, a decydujące w tym zakresie jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami - *communi auxilio*, w ramach wspólnego porozumienia - *communi consilio* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2006 r., V KK 391/05, R-OSNKW 2005, poz. 1289). Dlatego też uczestnicy pobicia dokonanego wspólnie i w porozumieniu odpowiadają za jego skutki niezależnie od tego, który z uczestników spowodował poszczególne obrażenia ciała pokrzywdzonego albo nawet ich nie spowodował, jeżeli są one następstwem dokonanego wspólnie

przestępstwa (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 28 stycznia 1998 r., II AKa 254/97, KZS 1998, z. 3, poz. 40). In concreto biorąc pod uwagę zeznania M. S. istniały pełne podstawy do przyjęcia, jak uczynił to Sąd I instancji, działania przez wszystkich czterech oskarżonych wspólnie i w porozumieniu. Pamiętać przy tym należy, iż porozumienie pomiędzy współsprawcami może mieć charakter uprzedniego, a przy tym zwerbalizowanego, może też mieć jak in concreto, charakter porozumienia konkludentnego, kiedy współsprawcy bez uprzedniego porozumienia zawierają je w trakcie dokonywania czynu poprzez dołączenie swojego zachowania do wcześniejszego zachowania jednego ze sprawców, uświadomionego i akceptowanego przez pozostałych.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo skonstruował stan faktyczny sprawy, a jego ustalenia co do udziału wszystkich oskarżonych, w tym również skarżącego M. L. w pobiciu zarówno P. W. jak też M. Ł. są logiczne i poparte ujawnionym materiałem dowodowym.

Odnosząc się natomiast do wymierzonej oskarżonemu M. L. kary sąd odwoławczy uznał, iż wymierzona mu bezwzględna kara pozbawienia wolności jest rażąco surowa. Sam fakt uprzedniej karalności nie wyklucza pozytywnej prognozy kryminologicznej a tym samym stosowania środka probacyjnego czy kary wolnościowej. Nie sposób, przyjąć założenia, zdaniem Sądu Okręgowego, że M. L. jest na tyle osobą zdemoralizowaną, aby należałoby orzec względem niego bezwzględną karę pozbawienia wolności. Jak wynika z akt sprawy wyżej wymieniony wykazał skruchę, przeprosił M. Ł. i wspólnie z pozostałymi oskarżonymi naprawił mu szkodę. Aby zmienić środowisko i podjąć pracę, wyjechał za granicę. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż pokrzywdzeni przyczynili się do całego zdarzenia. Te wszystkie okoliczności rodzą pozytywną prognozę kryminologiczną, uzasadniając przekonanie, że M. L. nie popełni ponownie przestępstwa. Umieszczenie go w zakładzie karnym byłoby niczym innym jak tylko odwetem za popełnione przestępstwo. Pamiętać przy tym należy, że Kodeks karny uznaje orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności za ostateczność. Kara w takiej postaci winna być wymierzona jedynie wówczas, gdy inne środki nie są w stanie osiągnąć względem sprawcy celów kary, w szczególności zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa. Względem oskarżonego sytuacja taka z całą pewnością nie zachodzi. Wobec powyższego Sąd odwoławczy, mając na uwadze zasadę prewencji indywidualnej (cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie kara winna spełniać w stosunku do sprawcy przestępstwa) warunkowo zawiesił M. L., podobnie jak oskarżonym M. S. i M. K., którzy również wcześniej byli karani, wykonanie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności na okres 4 lat próby.

Pamiętać należy, że w przypadku popełnienia przez oskarżonego w okresie próby kolejnych przestępstw będzie on musiał ponieść konsekwencje tego postępowania i liczyć się z tym, że zostanie zarządzone wykonanie orzeczonej wyrokiem kary.

Sąd Okręgowy chce zwrócić uwagę, że Sąd I instancji aczkolwiek nieporadnie sporządził uzasadnienie wyroku to w istocie zawierało ono wszystkie niezbędne elementy pozwalające na przeprowadzenie kontroli odwoławczej. Nie każde bowiem wadliwe uzasadnienie orzeczenia uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia wyroku nie może być utożsamiane z wadliwością samego rozstrzygnięcia (zob. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004r. sygn. akt VKK 239/03).

Rozważając powyższe sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji wyroku.

Z uwagi na zasądzony na rzecz pokrzywdzonych obowiązek naprawienia szkody oraz sytuację materialną oskarżonego Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych, zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za instancję odwoławczą.